

Wendy uczy się latać w Nibylandii



Jerzy Doroszkiewicz
j.doroszkiewicz@pnamy.pl

Jerzy Doroszkiewicz
j.doroszkiewicz@pnamy.pl

Nauka latania według Wendy, czyli spektakl dyplomowy studentów IV roku Wydziału Sztuki Lalkarskiej „Wendy” na podstawie powieści Piotruś Pan to kolejna frapująca propozycja teatralna dla całych rodzin.

Wychowani w polskiej tradycji i kulturze niekoniecznie musimy przepadać za opowieścią o Piotrusiu Panie, ale takie określenie faceta, który nie chce dorosnąć zna chyba każdy. I nie ma w nim niczego dobrego. Zatem czy warto poświęcić trzy kwadransy z życia, a w dodatku zabrać do teatru nawet sześciolatki? Oczywiście! Bo magia, jaką tworzy na scenie pięćcioro studentów IV roku Wydziału Sztuki Lalkarskiej wodzi siły teatru i uruchamia pokłady wyobraźni. A przy tym - umówmy się - dzieci dziś pewnie więcej rozumieją z historii „Piratów z Karaibów”, a na ekranach telewizorów widziały się jedną romantyczną



Wendy (Agata Soboczyńska) i Maciej Zalewski (kapitan Jakub Hak) na pokładzie pirackiego okrętu w teatrze szkolnym ATB

Będą na pirackim statku, zobaczą syreny, a że ci mali, jak się domyślamy, są niezłe w świecie kina wyedukowani, to i sceny walki Piotrusia z Hakiem zobaczą w wersji „slow motion”.

W przedstawieniu są też sceny fechtunku - jak piraci, to piraci. I oni, i chłopcy zamieszkujący Nibylandię grają śpiewając czy raczej śpiewają grając, w dodatku piosenki skomponowane przez jednego z nich - Macieja Cempurę z tekstami Dariusza Czajkowskiego. Smutny song o wątpliwych, zdaje się, urokach bycia wiecznym chłopcem jest świetnym przygotowaniem do puenty. Jakiej? No właśnie, że kiedyś trzeba zając krótkie majteczki.

Za to Wendy po krótkiej przygodzie z lataniem chce wrócić do siebie, do tej zwyczajniejszej strony świata. Czy dlatego, że romans z Piotruśkiem Panem, choć wyidealizowany, sprawdza się do wiecznej zabawy, czy też z obawy przed zgorzkniałym, choć bardzo męskim kapitanem Hakiem, tak czy inaczej - z podfruwajki (i to w dosłownym znaczeniu) w Nibylandii zmienia się w kobietę, która chce sama o sobie decydować. Ostatnie spektakle dla dzieci od lat 6 w teatrze szkolnym dziś i jutro o godz. 10, a w sobotę i niedzielę o godz. 16. Polecam. ©

Szczęśliwie będą też feministki - te w podkolanówkach i te wojujące o różne swobody podczas protestów. Bo postać Piotrusia Pana widzowie poznają dzięki przygodom Wendy do refleksji całej rodziny.

Dzięki pomysłowej scenografii Agaty Soboczyńskiej, przy okazji z wdziękiem kreującej postać Wendy, widzowie zetkną się i z teatrem cieni, i ze wspomnianą sztuką latania.

Prawda o naszym Kolumbie

Książka
Jerzy Doroszkiewicz

Pilot, błagier, świetny pisarz

Książka
Jerzy Doroszkiewicz

Ucieczka z fabryki śmierci

Książka
Jerzy Doroszkiewicz